

Atrakcyjny Kazimierz, Mamo puść ją pod namiot

[Halo]

Obiecałaś, że już tego lata
będzie mogła pojechać gdzieś sama.

Cały rok ją męczyła oświata
najważniejsze przecież, że zdała.

Zarobiła na to fastfudzie(?),
gdy dołożysz starczy na tydzień.

Wymarzyła sobie odludzie
nic zdrotnego w tym przecież nie widzę.

Mamo [mamo] puść ją pod namiot,
Mamo wróci nie będzie tą samą.

Mamo [mamo] puść ją pod namiot,
Mamo wróci nie będzie tą samą.

Najpierw morze, a potem mazury
niezależnie jaka pogoda.

Możesz ją na wszystko uczulic,
nie pamiętasz, też byłaś młoda.

Będzie starac się codziennie dzwonic
i pamiętać, że przecież ma matkę.

Chłopcy dmuchac będą pontony,
ja pożyczę jej karimatkę.

Mamo [mamo] puść ją pod namiot,
Mamo wróci nie będzie tą samą.

Mamo [mamo] puść ją pod namiot,
Mamo wróci nie będzie tą samą.

Nudzic jej się nikt nie pozwoli,
weźmie z sobą Harry Pottera.

Pociąg jedzie tam zbyt powoli,
więc motorem się ze mną wybiera.

Mamo [mamo] puść ją pod namiot,
Mamo wróci nie będzie tą samą.

Mamo [mamo] puść ją pod namiot,
Mamo wróci nie będzie tą samą.